

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

14.07. 2024 r. Nr 28 (378)

XV NIEDZIELA ZWYKŁA



EWANGELIA (Mk 6, 7-13).

Rozesłanie Dwunastu.

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziejajcie dwóch sukien». I mówił do nich: «Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakimś miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd, strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich». Oni więc wyszli i wzywali do nawracania się. Wyrzucali też wiele złych duchów, a wielu chorych namaszczeni olejem i uzdrawiali.

INTENCJE MSZALNE

W tym tygodniu we wtorek przypada wspomnienie NMP z Góry Karmel.; w sobotę bł. Czesława. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.

15.07. Poniedziałek.

Nowolesie – Msza św. o godz. 18:00 połączona z procesją do czterech ołtarzy: Dziękczynna za otrzymane łaski w minionym roku z prośbą do Matki Bożej Nowoleskiej o zachowanie od klęsk żywiołowych, a szczególnie od powodzi i gradobicia.

16.07. Wtorek.

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. rodziców: Janiny i Adama Kudybów, śp. Ks. Michała Wróblewskiego, Wiesława Wróblewskiego oraz Wiesławy Kurzawy.

17.07. Środa.

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. mamy Wandy Jarzyńskiej z racji przypadającej rocznicy jej urodzin.

18.07. Czwartek

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Kazimierzy Kordys oraz Anny i Michała Groch.

19. 07. Piątek.

Nowolesie – Msza św. o godz. 8:00. O dar nieba dla śp. Anny i Jana w rocznicę śmierci, ich zmarłych Rodziców oraz śp. Marii, Olgi, Krystyny, Józefa, Jarosława, Grzegorza i dusz w czyśćcu cierpiących.

20.07. Sobota.

Nowolesie – Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Marii Łosyk w 4 r. śmierci oraz Marka Łoska.

21. 07. Niedziela.

Biały Kościół - Msza św. o godz. **8:00**. O błogosławieństwo Boże, dar zdrowia oraz opiekę Matki Najświętszej dla pani Anny z racji przypadających imienin.

Nowolesie - Msza św. o godz. **10:00**. O dar nieba dla śp. zmarłych z rodziny Michułków: Wiesławy, Katarzyny, Franciszka, Władysława, Stanisława, Antoniego, Edwarda, Andrzeja i Emila.

Biały Kościół – Msza św. o godz. **12:00**. O dar nieba dla śp. Józefa Zarzyczańskiego w 3. rocznicę śmierci, żony Marii oraz zmarłych z Rodziny.

1. Troskę o pokój w Polsce i Europie powierzamy Matce Bożej w soboty w nowoleskim Sanktuarium odmawiając różaniec o godzinie 17:30.

Na rozpoczęty tydzień – *Szczęść Boże!*

.....

Pomoc dla gubiących i zagubionych.

To było kilka lat temu. Ignacy podczas wakacji w Norwegii uczestniczył w wypadku drogowym. Policja zatrzymała jego prawo jazdy. – Mieli mi je przysłać do Polski, ale po miesiącu od mojego powrotu dokumentu nie było. Pytałem w wydziale komunikacji: nie ma. Zadzwoiłem do konsulatu. Konsul poinformował, że to załatwi – opowiada mężczyzna. Rzeczywiście niedługo później przyszła informacja, że prawo jazdy zostało wysłane kurierem. – Czekam jeden tydzień, drugi – nie ma. W wydziale powiedzieli mi, że chyba nic z tego nie będzie, bo po takim czasie to by już pocztą przyszło, a co dopiero kurierem. Postanowiłem zwrócić się z tym do św. Antoniego. Mówi się, że trzeba mu coś dać na biednych, więc obiecałem sporą kwotę, ale pomyślałem, że może trzeba zrobić jakąś przedpłatę – wspomina Ignacy. Pojechał więc do bazyliki franciszkanów w katowickich Panewnikach z zamiarem wrzucenia pieniędzy do skarbony stojącej niedaleko furty, przy figurze Antoniego. Już podchodził do niej, gdy zadzwonił telefon. Dzwoniła pani z wydziału komunikacji. „Przeszukaliśmy wszystko i nie ma tego dokumentu. Proszę się już więcej o to nie upominać” – usłyszał. - To było załamujące, ale postanowiłem, że skoro już tu przyjechałem, to zostawię tu te pieniądze. Zwróciłem się wmyśli o Antoniego; „ Ty jesteś większy niż ten problem” i wrzuciłem banknoty – relacjonuje. Odwrócił się, ruszył, a tu znów telefon, ta sama kobieta z wydziału komunikacji. „ Nie wiem jak to się stało, ale jednak jest to prawo jazdy! Znalazło się!” – powiedziała głosem pełnym niedowierzenia.

Antoni był franciszkaninem i jak święty Franciszek rozumiał istotę chrześcijańskiego ubóstwa. W swoich kazaniach często wzywał bogaczy, żeby stali się przyjaciółmi biednych: „ Przyjmijcie ich do swoich domów: to oni, ubodzy, przyjmują was później do wiecznych mieszkań, gdzie panuje pokój ze swoim pięknem, ufność i bezpieczeństwo, obfitość i spokój wiecznej sytości” – zapewniał.

Motyw pomocy biednym powtarza się w kontekście św. Pawła z Padwy na każdym kroku. Ponad sto lat temu rozpowszechniło się dzieło pod nazwą „chleb św. Antoniego”, czyli składana do skarbony jałmużna dla ubogich powiązana z prośbą o pomoc do świętego. Skąd ta nazwa? Jest wiele świadectw cudów, jakie dokonał św. Antoni, z chlebem w tle. Jednym z nich jest wskrzeszenie małego synka mieszkanki Lizbony, który utopił się w miednicy z wodą. Dziecko ożyło w odpowiedzi na rozpaczliwe wołanie matki do św. Antoniego. Kobieta złożyła obietnicę, że ofiaruje ubogim tyle maki, ile waży chłopiec. Od tamtej pory na pamiątkę cudu mieszkańcy portugalskiej stolicy 13 czerwca pieką chleby, które następnie rozdają potrzebującym.

Wskrzeszenia, uzdrowienia i inne nadzwyczajne łaski otrzymane za wstawiennictwem św. Antoniego to swoista norma, która ukształtowała się jeszcze za jego ziemskiego życia.

Antoni miał m.in. dary bilokacji, prorocтва, potrafił czytać w ludzkich duszach. Był też znakomitym kaznodzieją. Kiedy nauczał, z powodu tłumów słuchaczy spotkania z nim musiały się odbywać pod gołym niebem, a i wtedy nieraz ludzie przybywali na miejsce spotkania wiele godzin wcześniej, żeby zająć lepsze miejsca. Zdarzało się, że jednorazowo słuchało go nawet 30 tys. osób.

Antoni zmarł w piątek 13 czerwca 1231 roku, w wieku 36 lat. Pochowano go w kościółku Matki Bożej w Padwie. Świętym ogłoszono go już niespełna rok później – była to najszybsza kanonizacja w dziejach Kościoła. Papież nie miał wątpliwości – świętość Antoniego potwierdzały liczne cuda dziejące się przy jego grobie. W krótkim czasie komisja papieska stwierdziła 5 uzdrowień z paraliżu, 7 przypadków odzyskania wzroku przez niewidomych, odzyskanie słuchu u 3 głuchych, a mowy u 2 niemych, uzdrowienie 2 epileptyków i 2 wskrzeszenia umarłych.

Całe jego nauczanie koncentrowało się wokół miłości, jaka płynie z ofiary Zbawiciela.

„W żadnym innym miejscu człowiek nie może sobie lepiej zdać sprawy ze swojej wartości niż w zwierciadle krzyża” – pisał.

Antoni zrobił wiele, i wciąż robi, żeby ludzie zbliżyli się do Zbawiciela i Go pokochali – i to jest właściwa przyczyna jego nieustającej aktywności. I wiecznie aktualnie będą jego słowa: „Jeśli głosisz Jezusa, On przemienia twarde serca; jeśli Go wzywasz, osładza gorzkie pokusy; jeśli o Nim myślisz, oświeca ci serce; jeśli Go czytasz, syci twój umysł”.

Franciszek Kucharczyk: „Pomoc dla gubiących i zagubionych. (fragm.)

[w:] GN/24/2024, s.28-29.